

Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.

A) Za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1917.

Na dniu 13. maja 1918 zebrali się członkowie komisji rewizyjnej w celu sprawdzenia rachunków za rok 1917.

Przejrzawszy księgi kasowe w przychodzie i rozchodzie, znaleźli je zgodne z dokumentami.

	koron
Suma przychodów w r. 1917	28.098·84
„ rozchodów „ „ „ „	<u>13.292·75</u>
Zapas kasowy	14.806·09

a mianowicie:

1. Fundusz żelazny w Ks. gal. Kasy oszczędności Nr. 160.184	1.212·93
2. Fundusz zapomogowy w Ks. gal. Kasy oszczędności Nr. 179.150	3.073·37
3. Fundusz zapomogowy w Ks. gal. Kasy oszczędności Nr. 189.923	44·10
4. Fundusz styp. im. H. Strzeleckiego w Ks. gal. Kasy oszczędności Nr. 128.096	428·10
5. Fundusz styp. im. H. Strzeleckiego w Ks. gal. Kasy oszczędności Nr. 189.184	31·55
6. Fundusz budowy własnego domu Ks. Banku zaliczkowego Nr. 3.893 T. V. f. 342	6.190·73
7. Fundusz budowy własnego domu list zast. Tow. kred. ziemsk. S. III. Nr. 53.849	2.000·00
8. Fundusz budowy własnego domu list zast. Tow. kred. ziemsk. S. V. Nr. 2.245	200·00
9. Fundusz premiowania zalesień Ks. Banku zaliczkowego Nr. 3.986 T. VIII f. 10	515·34
10. Los Bodenkredit S. 694 Nr. 31	200·00
11. Zapasy kasowe w Ks. gal. Kasy oszczędności Nr. 151.449	172·42
12. Gotówka a) w pocztowej Kasie oszczędności Konto Nr. 133 ex 1917	368·83
b) w podręcznej kasie gal. <u>Tow. leśn.</u>	<u>338·72</u>
Razem jak wyżej	14.806·09

Ponieważ w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia, należy z pozostałości kasowych odkładać 5% na budowę własnego domu, przeto kwota ta za rok 1917 po odciążeniu pozycji od 1 do 9 wynosi 54 koron.

B) Za czas od 1. stycznia do 13. maja 1918.

W tym samym dniu sprawdzono rachunki za czas od 1. stycznia do 18. maja 1918 i znaleziono je również zgodne z dokumentami.

	koron
Suma przychodów wynosiła	25.449 ³⁰
Suma rozchodów wynosiła	<u>7.369⁰³</u>
Zapas kasowy	18.080 ²⁷

a mianowicie:

1. Fund. żelazny w Ks. gal. Kasy oszcz. Nr. 160.184	1.212 ⁹³
2. „ zapomog. „ „ „ „ „ „ 179.150	2.973 ³⁷
3. „ „ „ „ „ „ „ 189.923	44 ¹⁰
4. „ styp. H. Strzeleckiego „ „ „ 128.096	328 ¹⁰
5. „ „ „ „ „ „ „ 189.184	31 ⁵⁵
6. „ „ „ „ „ „ „ 205.848	13 ⁰⁴
7. „ budowy własnego domu w Ks. Banku za- liczkowego Nr. 3.893 T. V. f. 342	6.190 ⁷³
8. Fund. budowy własnego domu list zast. gal. Tow. kred. ziemsk. S. III. Nr. 53.849	2.000 ⁰⁰
9. Fund. budowy własnego domu list zast. gal. Tow. kred. ziemsk. S. V. Nr. 2.245	200 ⁰⁰
10. Fund. premiowania zalesień w Ks. Banku za- liczkowego Nr. 3.986 T. VIII. f. 10	545 ³⁴
11. Los Bodenkredit S. 694 Nr. 31	200 ⁰⁰
12. Zapasy kasowe w Ks. Kasy oszcz. Nr. 151.449	172 ⁴²
13. W c. k. poczt. Kasie oszcz. Konto Nr. 29 ex 1918	1.220 ⁵⁷
14. W podręcznej Kasie gal. Tow. leśnego	<u>2.948¹²</u>
Przeto jak wyżej	18.080 ²⁷

Komisya rewizyjna wnosi zatem:

Walne Zgromadzenie raczy Wydziałowi Galicyjskiego Towarzystwa leśnego udzielić absolutorium za złożone rachunki od 1. stycznia do 31. grudnia 1917, a zarazem przyjąć do wiadomości stan kasy z dniem 13. maja 1918.

Lwów dnia 13. maja 1918.

Jan Fijałkowski m. p.

Robert Bauman m. p.

Uzupełniając sprawozdania Wydziału z czynności jego w latach 1913, 1914, 1915, 1916, 1917 i 1918, przedłożone ostatniemu Walnemu Zgromadzeniu w czerwcu 1918, przytaczamy w polskiem tłumaczeniu treść niektórych, ważniejszych memoriałów, w różnych sprawach do Władz wnoszonych.

I.

Memoryał z dnia 10. czerwca 1917, l. 280, w sprawie powołania większej ilości zastępców Galicyi do urzędu gospodarczego dla obrotu drewnem (Holzwirtschaftsstelle).

Do c. k. Ministerstwa rolnictwa we Wiedniu.

Niedawno temu dokonane mianowania do nowo utworzonego urzędu gospodarczego dla obrotu drewnem zniewalają nas do wniesienia do c. k. Ministerstwa rolnictwa następującego przedstawienia.

Jest rzeczą wiadomą, że Galicya posiada około 2,000.000 *ha* przestrzeni leśnej = 20% powierzchni leśnej całej monarchii i że lasy te posiadają największe zapasy masy drzewnej, a tem samem są najbardziej wartościowe. Następnie jest także znane, że my głównie materiały tarty eksportujemy, z którego to powodu przemysł tartaczany u nas w kraju, jest nader wysoko rozwinięty. Odpowiednio do tego spodziewaliśmy się też, że w urzędzie gospodarczym dla obrotu drewnem będziemy odpowiednio zastąpieni. Nadzieje te jednakże silnie nas zawiodły, jeżeli uwzględnimy dokonane powołania. Na ogólną ilość 36 członków znajdujemy tylko 3 zastępców Galicyi, w prezydyum i wydziale wykonawczym niema niestety ani jednego zastępcy tego kraju. Wobec tego faktu nie możemy sobie przedstawić, jak urząd gospodarczy dla obrotu drewnem będzie mógł swe zadanie spełniać, jeżeli nad życiowemi sprawami tak obszernej części monarchii będą rozstrzygać uczestnicy, którzy kraj ten znają z opowiadania lub od zielonego stolika.

Stosownie do ważności przedmiotu powinno być właściwie w Galicyi powołanych co najmniej 7 członków, a z tych jeden członek ustanowiony jako zastępca prezydenta i przynajmniej jeden powołany do wydziału wykonawczego.

Upraszamy zatem, by c. k. Ministerstwo rolnictwa zechciało poruczoną sprawę wziąć pod ponowną życzliwą rozważę i wydało potrzebne zarządzenia, by przedstawione ukrócenia usunięto i wprowadzono właściwy stosunek. Upraszamy również o danie nam możliwości, abyśmy mogli w tym kierunku postawić właściwe wnioski, jednakże prosimy, ażeby taka tylko cyfra powołać się mających członków była nam podawana, jaka istotnie przez mianowania uwzględnioną być może, gdyż w tym wypadku możemy takie osoby proponować, które się nam jako najodpowiedniejsze wydają.

Memoryał ten odniósł ten skutek, że przy ostatnich powołaniach spowodowanych wydaniem nowego statutu i nowego ugrupowania urzędu gospodarczego dla obrotu drewnem, powołano już większą ilość zastąpień Galicyi. Są nimi: p. Serwatowski jako zastępcą przewodniczącego, p. Kochanowski jako członek wydziału wykonawczego dla obrotu zewnętrznego, pp. ks. Lubomirski, Kowalski i Schmidt, jako członkowie plenum, razem zatem 5. Równocześnie jednak podwyższono ogólną cyfrę członków, wskutek czego Galicya mimo zwiększenia członków zastępców z 3 na 5 jest ponownie w swoich pracach ukrócona, a ilość jej delegatów powinna teraz wynosić nie 5 lecz 10, a z tych jeden mandat powinien przypaść nowo utworzonej giełdzie towarowej, której oddział zajmujący się drewnem już w życie wprowadzono.

II.

Memoryał z dnia 10. lutego 1918, l. 173, w sprawie cen za drewno opałowe, przy zakupnie przez wojskowość.

Do c. k. Ministerstwa obrony krajowej we Wiedniu.

W dodatku 3 na należytości za artykuły zapotrzebowania pod nagłówkiem „drewno opałowe“, w rozporządzeniu wykonawczem z dnia 23. stycznia 1918, Dz. u. p. Nr. 23 w sprawach świadczeń wojennych, wkradł się prawdopodobnie błąd. Tam ustanowiono bowiem, że należytość za drewno twarde wynosi 20 K, miękkie zaś 16.50 K, a mianowicie za 1 m³. Ponadto nie przytoczono przy tym punkcie żadnego bliższego objaśnienia. Oznaczenie 1 m³ jest prawdopodobnie błędne, a to z tego powodu, że miarą jednostkową przy drewnie opałowem, bez różnicy czy twarde

czy też miękkie, nie jest $1 m^3$ lecz $1 mp$. Rachunkowo można wprowadzić przemianę $1 m^3$ na $1 mp$ i odwrotnie, lecz postępowanie takie przysparza niepotrzebnie roboty kancelaryjnej, która jest bezcelową a to tem bardziej, iż zamiennik jest wedle układania, nadmiaru etc. różnorodny.

Podpisany wydział sądzi przeto, że w niniejszym wypadku nie było wcale zamiaru — na co zresztą i ceny wskazują — cenę jednostkową ustanowić za $1 m^3$, lecz przy redagowaniu rzeczzonego rozporządzenia wykonawczego mimowolnie wkradł się błąd i zamiast mp (rm) ustanowiono błędnie m^3 .

Lecz jeszcze w drugim kierunku jest uzupełnienie konieczne. Drewno opałowe może być bowiem sprzedawane: 1) na pniu, 2) przy pniu w lesie lub w zrębach i 3) na składowiskach.

W pierwszym wypadku wykonuje odbiorca wyróbkę i dalszy transport, pokrywa zatem z własnych środków kosztą wyróbkę i transportu, które to ostatnie są jak wiadomo bardzo wysokie i przekraczają częstokroć wartość samego drzewa.

W drugim wypadku pokrywa wytwórca kosztą wyróbkę, pod czem rozumieć należy ścinanie drzew, rozdrabnianie, a w końcu układanie w stosy. Odbiorca drzewa zajmuje się zatem tylko dostawą z lasu do miejsca konsumcyi, płacąc sam odnośne koszty.

W trzecim wypadku wykonuje wytwórca własnym kosztem wyróbkę i transport drewna z lasu aż do składowisk w lesie, lub poza obrębem lasu; transport dalszy ze składowiska do miejsca konsumcyi należy już do odbiorcy.

Z tego przedstawienia jest zatem widoczne, że w każdym z tych wypadków inne koszty obciążają materiał drzewny, są one najwyższe przy sprzedażach na składowiskach żadne zaś przy sprzedażach na pniu. Z tego powodu nie jest to dla posiadacza drewna opałowego wszystko jedno skąd zapasy zostaną pobrane, gdyż w przypadku trzecim musiałby ewentualnie do drzewa nawet jeszcze dopłacić. Niejasność ta może jednak w praktycznym zastosowaniu doprowadzić do rozmaitych nieporozumień, gdyż użytkujący zechce dla siebie zastosować wypadek najkorzystniejszy, odwrotnie zaś wytwórca.

Temu należy zapobiedz przez uzupełniające postanowienie, a jeżeli się uwzględni obecnie w użyciu będące ceny za artykuły do życia potrzebne, to podpisany Wydział przyszedł do uzasadniającego zapatrywania, że podane ceny rozumieć należy jako ceny na pniu, gdyż one są i tak mierne dla lasów pod względem zbytu korzystnie położonych i że zatem przy sprzedażach zapasów gotowych, bez względu na to, czy to w lesie, czy też na składowiskach, doliczać należy wyłożone koszta wyróbki, ewentualnie także transportu. Ten sposób postępowania byłby zupełnie sprawiedliwy, gdyż tak koszta wyróbki, jak szczególnie dostawy z lasu, z powodu braku sił roboczych, a szczególnie koni, idą ciągle w górę, tak iż czysty dochód wytwórcy ciągle spada, a w końcu może zupełnie zniknąć.

Zechce przeto c. k. Ministerstwo zarządzić sprostowanie wydanego zarządzenia w tych kierunkach, by:

1) sprostowano $1 m^3$ na $1 mp$,

2) dodano uwagę, że ceny te rozumieć należy jako ceny na pniu, t. j. z wyłączeniem wszystkich kosztów przysposobienia i dostawy, które przy sprzedażach zapasów gotowych do wartości drzewa na pniu doliczać należy.

Na to memorandum nie otrzymaliśmy do dzisiaj żadnej odpowiedzi, ani też nie wydano żadnego rozporządzenia prostującego.

III.

Memoryały z dnia 30/3 1918, l. 315, w sprawie powoływania leśników do lokalnych komisji badania cen za artykuły codziennego zapotrzebowania.

Do c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Wedle § 26. ces. rozp. z dnia 24/3 1917, Dz. u. p. Nr. 131 o zaopatrywaniu ludności w przedmioty zapotrzebowania ma każda lokalna komisja badania cen składać się, z przewodniczącego jednego, lub jego kilku zastępców i 12 członków. Trzej członkowie mają być mianowani na podstawie opinii korporacyj rolniczych.

Terminologia „korporacje rolnicze“ jest w szerokim pojęciu rozumiana i odnosi się nietylko do korporacyj rolniczych w ściślejszem znaczeniu jak n. p. Towarzystwo go-

spodarcze, lecz także do korporacji leśnych, chociaż one specjalnie nie są wymienione. Niewymienienie tychże nie jest wcale zamiarem ich pominięcia, lub nawet zupełnego wyeliminowania, dowodzi tego fakt, że do centralnej komisji badania cen podpisane Towarzystwo leśne, jako jedyna korporacja leśna główna w Galicyi, na zawezwanie władz zaproponowało swego zastępcę, który też mianowany został jej członkiem. Tymczasem u nas w kraju nie zwracano się zupełnie do naszego Towarzystwa o propozycje na członków do pojedynczych lokalnych komisji, mimo iż tak ważne sprawy krajowego leśnictwa są tu omawiane. Brak ten jest też powodem, że komunikaty pojedynczych komisji badania cen pod względem jasności w sprawach gospodarstwa leśnego nieraz pozostawiają wiele do życzenia, a równocześnie, że w komisji nie było fachowca, jak tego ustęp 124 podręcznika: „Handbuch für Preisprüfungsstellen“ żąda. To pominięcie podpisanego Towarzystwa, jako jedynej korporacji głównej w kraju, zniewala Wydział tegoż do wniesienia powyższego przedstawienia, do którego dołącza prośbę.

C. k. Namiestnictwo, jako władza decydująca, zechce zarządzić, ażeby:

1) jeden na 12 członków każdej lokalnej komisji badania cen w kraju, a w szczególności jeden z 3 członków, powołać się mających na podstawie wniosku korporacji rolniczych głównych, był z zawodu leśnikiem, t. j. gospodarzem leśnym, teoretycznie i praktycznie wyszkolonym, i

2) był powoływany na podstawie wniosku gal. Tow. leśnego, które w tym kierunku ma być w każdym wypadku zapytywane.

Podpisany wydział uprasza zatem o zawiadomienie go o wydanych zarządzeniach, jakoteż uprasza w końcu, ażeby

3) ceny wytyczne dla produktów gospodarstwa i przemysłu leśnego, po przyjęciu i uchwaleniu ich przez lokalne komisje badania cen, były mu w każdym wypadku do wiadomości podawane.

Do c. k. Centralnej Komisji badania cen we Wiedniu.

Lokalne komisje badania cen składają się z przewodniczącego, jednego lub kilku jego zastępców i 12 członków, których powołuje szef krajowej władzy politycznej. Trzej członkowie mają być mianowani na podstawie propozycji głównych korporacji rolniczych. Pojęcie: „główne korpo-

racye rolnicze“ jest w tym wypadku zupełnie ogólnie rozumiane i obejmuje nie tylko rolnictwo samo, lecz także drugi, a nie mniej ważny dział produkcyi pierwotnej: leśnictwo. Zdaje się jednak, że w Galicyi pojęcie: „rolnicze korporacye główne“ znalazło zupełnie ścisłe i dosłowne tłumaczenie, gdyż podpisane Towarzystwo leśne o jego opinię nie było pytane. Następstwem tego, o ile nam wiadomo jest, że w lokalnych komisjach badania cen leśnictwo nie jest przez fachowców zastąpione, jakto w ustępie 124 podręcznika: *Handbuch für die Preisprüfungsstellen*“ jako samo przez się się rozumiejące zostało przyjęte. Dalszem następstwem takiego stanu jest ten szczegół, że enuncyacye niektórych komisyj badania cen nie są bez zarzutu, a częstokroć okazują braki w teoretycznych zasadach.

Na tej podstawie przedkłada podpisany Wydział imieniem Galic. Tow. leśnego we Lwowie, następujące prośby:

c. k. Centralna Komisya badania cen zechce zarządzić, ażeby:

1) tak powyższy podręcznik jak i wszystkie późniejsze publikacye ten szczegół zawierały, że pod „rolnicze korporacye główne“ rozumieć należy nie tylko korporacye rolnicze, lecz także leśne;

2) krajowa władza polityczna w Galicyi zarządziła, by tamtejsze lokalne komisye badania cen miały w gronie swem zawsze jednego członka, mianowanego na podstawie opinii Gal. Towarzystwa leśnego, a komisye lokalne już istniejące, mają to dodatkowo uczynić.

W końcu prosimy o poinformowanie nas o wydanych zarządzeniach.

Również i na ten memoriał niema dotychczas odpowiedzi, jak również nie wiadomo nam, czy i jakie zarządzenia w tym kierunku wydane zostały.

IV.

Memoriał z dnia 29/5 1918, l. 407, w sprawie cen wytycznych za drewno.

Do c. k. Centralnej Komisji badania cen we Wiedniu.

Doszło do naszej wiadomości, że niedawno ustanowione ceny wytyczne mają być poddane pod ponowne zbadanie

i ewentualnie na nowo ułożone. Z tego powodu przedkładamy następujący memoriał:

Nasamprzód przyłączamy się w zupełności do ogólnie wyrażonego zapatrywania, że ceny wytyczne ustanowione dla surowca drzewnego loco wagon są za niskie, i dają właścicielowi lasów częstokroć mniejszy czysty dochód aniżeli był on przed wojną, mimo iż wszystkie wydatki poszły kilkakrotnie w cenie do góry, niektóre artykuły zapotrzebowania nawet do wysokości 1.000 %. Z tego powodu jest zatem wybitna podwyżka obecnie ustanowionych cen wytycznych konieczna, w przeciwnym razie grozi niebezpieczeństwo, że ucierpi na tem produkcya.

Oдноśnie do pojedynczych punktów mamy następujące szczegóły do przytoczenia.

1) Ustanowienie cen loco wagon miałoby tylko wtedy pełne uzasadnienie, gdyby równocześnie ustanowiono stałe ceny za wyróbkę, ładowanie, a przynajmniej za dostawę drzewa z lasu do stacyi kolejowej. Jak długo to nie nastąpi, tak długo są ceny wytyczne iluzoryczne i zależne od dobrej woli robotnika lub dostawcy. Jeżeli jednak przeprowadzenie tej idei jest niewykonalne, natenczas najwłaściwiej jest ustanowić ceny wytyczne na pniu, zamiast loco wagon. W tym kierunku znajdujemy w enuncyacyach komisji badania cen w Opawie, doskonałe wskazówki, chociaż tylko na opał, by ceny wytyczne podwyższone były procentowo ponad ceny pokojowe.

Przechodząc do pojedynczych pozycji cen wytycznych (vide: „die behördlich festgestellten Preise für Bedarfgegenstände in Oesterreich, Heft IV, Seite 6), mamy do nadmienienia.

Nasamprzód musimy przytoczyć, że pod: „Rohholz = (surowiec drzewny)“ rozumieć należy tak drewno użytkowe jak i opałowe, w przeciwnym razie nazwa ta musiałaby brzmieć: „Rundnutzholz“, albo też drewno użytkowe w stanie krągłym. To zapatrywanie dopuszczalne jest także z napisu, który brzmi: „ceny wytyczne za surowiec drzew iglastych“ (Richtpreise für rohe Nadelhölzer). Byłoby zatem rzeczą wskazaną, ewentualnie zastosować inną nomenklaturę.

ad. p. 6. Nie możemy zrozumieć, dlaczego sosna południowo-czeskiej proveniencji ma być o 20% droższa, aniżeli sosna galicyjskiej proveniencji, która w handlu świa-

towym znana jest pod marką: „polska sosna“. Nie chcemy zupełnie odmawiać sośnie południowo-czeskiej jej dobrych przymiotów, lecz musimy sobie powiedzieć, że galicyjska sosna jakościowo posiada conajmniej te same przymioty, co i południowo-czeska. Należałoby zatem ceny wyrównać.

ad. p. 10. Cena za drewno kantowe ciosane powinna być odpowiednio do cen za kantówki tarte podniesiona; nie możemy bowiem znaleźć poważnego powodu, którego następstwem byłoby, że kantówka ciosana ma być tańsza od kantówki przecieranej. Przy wyróbce ręcznej są odpady do zużytkowania tylko jako opał, podczas gdy przy drewnie kantowem rżniętem pozostaje do dyspozycji bardziej wartościowy materiał z boków. W końcu zwracamy uwagę, że wyrobem kantówek ciosanych zajmuje się głównie mały handlarz, który nie posiada dostatecznych środków pieniężnych, by zbudować wielki zakład przemysłowy i zajmuje się przeważnie przygodnymi użytkami, od czasu do czasu występującymi. To jego, dla lasu często dobroczynne zajęcie, nie powinno mu przynosić straty finansowej, gdyż ostatecznie stratę swą przeniesie on na właściciela lasu.

Od P. 15. Zamiast D_1 i D_2 ma się właściwie B_1 i B_2 nazywać.

Ad. P. 17. Odnosi się to samo, cośmy powyżej przy punkcie 6 wypowiedzieli.

Ad. P. 19. Również niejasnym nam jest, dlaczego bukowińska jodła i świerk lepiej traktowane być mają, aniżeli galicyjski towar. Bukowińska jodła i świerk nie są w niczem lepsze od materiału galicyjskiego, a specjalnie wschodnio-galicyjskiego, gdyż ten obszar łącznie z Bukowiną jest właściwym obszarem rozsiedlenia świerka karpackiego i jodły, a galicyjski materiał nie jest wcale gorszy od bukowińskiego. Marka handlowa „Wygoda“ była swego czasu bardzo znana i będzie znowu znaną; to samo dotyczy marek: „Nadwórna“, „Worochta“, „Synowódzko“ są one o tak samo dobrym dźwięku, jak marki: „Radowce“, „Frassin“ etc. Dlatego cena materiału galicyjskiego musi być w tej samej wysokości ustanowiona co bukowińskiego; wprawdzie postanowienia punktu 21 pozwalają na podwyżkę, lecz są one nader ogólnie trzymane, a nałożona nadwyżka może mimo to stać się powodem oskarżenia o podbijanie cen, którego ostateczny wynik zależny jest zawsze od osobistego zapa-

patrywania sędziego wyrokującego, który przecież fachowcem być nie może.

Do P. „Jesion“ strona 11 musimy uczynić tę samą uwagę, którą uczyniliśmy przy gal. sośnie. Galicyjski jesion n. p. z posiadłości Busk, Radziechów etc. nie jest wcale gorszy od morawskiego, wyższo-austryjackiego etc. i nie powinien zatem znachodzić swe miejsce pod określeniem: „innego pochodzenia“.

To samo dotyczy także punktów 13, a w szczególności 18.

Upraszamy zatem, ażeby powyższe uwagi zostały uwzględnione przy przeprowadzić się mających obradach, a w szczególności wyrażamy nasze życzenie, ażeby delegat nasz był do tych obrad powołany. Z powyższego łatwo bowiem wysnuć ten ostateczny wniosek, że fachowiec konieczny jest, ażeby bronić interesów własnego kraju. Strata bowiem n. p. 50 K przy drzewach liściastych szlachetnych na 1 m³ jest zbyt dotkliwą ażeby przejść nad nią do porządku dziennego, tem bardziej, iż jest zupełnie nieuzasadnioną. Dęby podolskie w Galicyi są jakościowo przynajmniej tak samo dobre jak n. p. dęby morawskiego pochodzenia.

Odczytując powyższy memoriał wyraził Wydział w odnośnem, do centralnej Komisji badania cen wystosowanem piśmie, następujące życzenie:

„Do tego dołączamy jeszcze jedno życzenie, a mianowicie, ażeby nasz zastępca w Komisji nadradca inż. C. Kochanowski został powołany do wydziału 11 a. Obecnie jest członkiem wydziału 11 b, w którym nie znajduje on właściwego pola dla swej czynności. Może on zatem obok wydziału 11 b, bez straty i szkody, także być zajęty w wydziale 11 a“.

Zarazem przestaliśmy rzeczony memoriał do Komitetu Towarzystwa gospodarczego we Lwowie, celem poparcia.

Tem samem kończymy nasze dzisiejsze zadanie.

K.